

Jak traktowane są mniejszości seksualne w państwach postradzieckich?

10 listopada 2014

Rosyjskiego prezydenta i parlament Federacji Rosyjskiej nieraz krytykowano za prowadzoną w stosunku do mniejszości seksualnych politykę. Za to sąsiednia Estonia po raz kolejny wykazała się postępowością i jako pierwsze państwo na obszarze postradzieckim zalegalizowała jedнопłciowe małżeństwa, co wywołało ostrą dyskusję zarówno wewnątrz tego państwa, jak i poza jego granicami. Lenta.ru opublikowała badania dotyczące stosunku do takich związków.

Przepis, który zmienił Estonię w najbardziej europejską spośród postradzieckich republik, wejdzie w życie z dniem 1 stycznia 2016 roku. Głosowanie, jak pisze Lenta.ru, było niełatwe: „za” zagłosowało tylko o 2 osoby więcej niż „przeciw”. Prezydent Estonii Toomas Ilves był bardzo pragmatyczny: „Nasza konstytucja wymaga równości. Społeczeństwo estońskie nie znosi braku tolerancji wobec swoich obywateli. Jest nas za mało, aby kogokolwiek dyskryminować.”

Zgodnie z nowymi przepisami, jedнопłciowym parom zezwala się rejestrować związki małżeńskie, prawnie regulować kwestie dziedziczenia i adoptować dzieci, jeśli ktoś z pary jest ich biologicznym rodzicem.

Sąsiednia Łotwa nie spieszy z przejęciem inicjatywy Estonii. W Konstytucji Łotwy jest zapisane, że państwo rozumie małżeństwo jako związek kobiety i mężczyzny, podkreśla Lenta.ru.

Na Białorusi z inicjatywy prezydenta Łukaszenki stosunek do mniejszości seksualnych jest podejrzliwy. Aleksander Łukaszenko pozwala sobie na wątpliwe wyrażenia w rodzaju: „że

kobieta z kobietą – to nasza, facetów, wina”. Akcje działaczy homoseksualnych często kończą się zatrzymaniami i pobiciami, milicja monitoruje portale społecznościowe, młodych mężczyzn o homoseksualnej orientacji seksualnej podczas poboru do wojska zmusza się do przebycia badań psychiatrycznych, homoseksualistom zabrania się występowania w reklamach, wstępowania do organizacji społecznych i otwierania nocnych klubów.

Na Ukrainie związki jednopłciowe są omawiane już od ponad 20 lat. Według kierownika Ukraińskiego Ruchu LGBT „Gej-Forum Ukrainy” Swiatosława Szeremeta w tej chwili na Ukrainie żyje od 800 tysięcy do 1,2 miliona przedstawicieli wspólnoty LGBT. Zgodnie z jego słowami, ukraińskie władze w polityce rozgrywają kartę rozszerzenia praw gejów tylko wtedy, kiedy jest im to politycznie na rękę. Wybuchy homofobii na Ukrainie tłumaczy polemiką społeczną: „wcześniej wszyscy odnosili się do homoseksualizmu obojętnie. A ponieważ ci ludzie stają się coraz bardziej zauważalną częścią społeczeństwa, to opinia publiczna się polaryzuje”.

Pośrednio jego słowa potwierdza opinia jednego z działaczy LGBT: „Realnych problemów właściwie nie ma. Ale jest wiele wymyślonych. Wszyscy chcą być podobni do obcokrajowców, do Europejczyków. Nasi ludzie, Ukraińcy, pod względem mentalności nie są skłonni włączyć do cudzego łóżka, jak to się mówi, moja chata z kraja.”

Niemniej jednak sondaże pokazują, że ukraińskie społeczeństwo nadal odnosi się do jednopłciowych związków niezbyt tolerancyjnie: 42% nie popiera idei legalizacji par homoseksualnych na Ukrainie, a 39% w ogóle uważa, że za przykładem Rosji powinien zostać uchwalony przepis zakazujący propagandy homoseksualizmu (sondaż prowadziło Niezależne Biuro Wiadomości Ukrainy pod koniec 2013 roku).

W Kazachstanie artykuł o sodomii wykreślono z Kodeksu Karnego w 1997 roku. W chwili obecnej nie ma tam jednoznacznej

statystyki mówiącej o liczbie mniejszości seksualnej. Zgodnie z danymi badania przeprowadzonego w 2005 roku przez fundację publiczną Adali w republice było 112 tysięcy mężczyzn homoseksualistów. Jednak w 2010 roku w posłaniu do prezydenta Nursułtana Nazarbajewa oświadczono, że w republice mieszka do 600 tysięcy osób o nietradycyjnej orientacji seksualnej. Władze odpowiedziały przyjęciem nowego kodeksu „O małżeństwie i rodzinie” 26 grudnia 2011, zgodnie z którym zawieranie jednopłciowych małżeństw w Kazachstanie jest zakazane.

Jednak Kazachstan trudno nazwać państwem na obszarze postradzieckim, w którym stosunek do homoseksualistów byłby najsurowszy. Pod tym względem przewodzą Uzbekistan i Turkmenistan, gdzie artykuły o sodomii z okresu ZSRR nie zostały wykreślone. Zgodnie z lokalnym prawodawstwem, w Turkmenistanie można zostać skazanym na dwa lata, a w Uzbekistanie na trzy lata więzienia. Homoseksualizm i kwestie praw LGBT są tabu w społeczeństwie, nie wiadomo o żadnych protestach działaczy gejowskich w tych państwach. Z danych oficjalnych w polu informacyjnym znajduje się jedynie wypowiedź prezydenta Uzbekistanu Islama Karimowa, który podczas jednego ze spotkań z zagranicznymi kolegami powiedział, że „homoseksualizm dla Uzbeków jest odstręczający”.

Źródło: [Głos Rosji](#)